



Zapora

OKRĘGU BIALSKOPODLASKIEGO

„Chciałbym zobaczyć taki parlament i taki rząd, który potrafił spowodować, żeby Konfederacja Polski Niepodległej mogła przestać działać”.

LESZEK MOCZULSKI



ZGADNIJ, KTO TO NAPISAŁ?

W 1953 roku toczył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie proces przeciw biskupowi Kaczmarkowi oraz ks. ks. J. Danielewiczowi, W. Widłakowi i J. Dąbrowskiemu oraz przeciw siostrze W. Niklewskiej – oskarżonym o „zorganizowanie ośrodka prowadzącego działalność dywersyjną wymierzoną przeciwko państwu ludowemu”. **Proces ten był jednym z obrzydliwszych stalinowskich procesów.**

Poniżej drukujemy fragment artykułu, jaki po wyroku skazującym ukazał się w PAX-owskim „Wrocławskim Tygodniku Katolickim” (nr 5, z 27 września 1953 roku, str. 3-4). Zgadnij, Czytelniku, kto jest autorem tego artykułu... Odpowiedź podajemy na końcu.

* * *

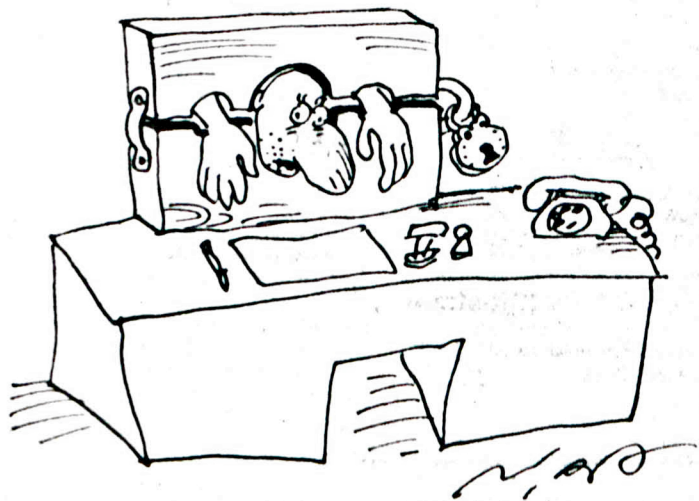
„Proces ten, którego szczegółowy przebieg znany jest z prasy codziennej i radia,

wstrząsnął nami wszystkimi (...) Na rozprawie sądowej zanalizowana została przestępstwa działalność oskarżonych jak i jej skutki. Wychowanie naczechowane podejrzliwością wobec postępu społecznego, atmosfera środowiska społecznego rozniecająca lub choćby tylko podtrzymująca bezwzględna wrogość wobec osiągnięć społecznych Polski Ludowej, wpływy polityczne przychodzące z zewnątrz i wyrosła na tym wszystkich błędna postawa polityczna ks. biskupa Kaczmarka, która doprowadziła do kolizji z prawem – oto sumarycznie ujęte przyczyny działalności przestępczej oskarżonych. Doprowadziły one do czynów skierowanych przeciwko interesom własnego narodu. Doprowadziły ks. biskupa Kaczmarka do działalności wrogiej wobec interesu narodowego i postępu społecznego w okresie przedwojennym, okupacyjnym i w Polsce Ludowej. Doprowadziły w szczególności

(...) do uwikłania się we współpracę z ośrodkami wywiadu amerykańskiego (...) Odcinamy się od błędnych poglądów ks. biskupa Kaczmarka, które doprowadziły go do akcji dywersyjnej wobec Polski Ludowej (...) Proces ks. biskupa Kaczmarka udowodnił również naocznie, jak dalece imperializm amerykański pragnie przy pomocy nowej wojny narzucić panowanie swego ustroju wyzysku i krzywdy społecznej krajom, które obrwały nową drogę dziejową (...) Stawiający na skłócenie wewnętrzne Polaków imperializm amerykański musi otrzymać stanowczą odprawę od polskich katolików”.

* * *

Ótoż autorem tego artykułu, Tadeusz Mazowiecki. (M.M.)
 (tołckiego) był [redacted] me PAX-u, organizacji powołanej przez „Wrocławski Tygodnik Katolicki” (pis-
 publikowanego przez „Wroc-
 ławski Tygodnik Katolicki” (pis-
 me PAX-u, organizacji powołanej
 noj do rozbijania Kościoła Ka-
 tolickiego) był [redacted] Tadeusz Mazowiecki. (M.M.)





POKUTNIK

Kościół ogłosił, że religia nie jest już prywatną sprawą człowieka, lecz publiczną. Wyznanie jej stało się też częścią ceremoniału państwowego. Okoliczności te upoważniają do skomentowania fotografii Tadeusza Fiszbacha na klęczkach, co ongiś byłoby wkraczaniem w sferę prywatności człowieka.

Byli działacze PZPR, szczególnie w województwie gdańskim, swojego czasu zbulwersowało zdjęcie ich przywódcy, eks-towarzysza Fiszbacha, kornie klęczącego w kościele pod okiem licznych kamer telewizyjnych i fotograficznych.

Stało się otóż prawdopodobne, że to wcale nie była wyłącznie demonstracja politycznej przemiany, lecz prawdziwa pobożność pokutna. Ongiś Fiszbach wylewał z pracy w instytucjach partyjnych np. za wzięcie ślubu kościelnego. Publikujemy fotokopię dokumentu, na którym widnieje własnoręczna adnotacja ówczesnego I sekretarza w Gdańsku. Wynika z niej to właśnie, że Fiszbach zasugerował usunięcie z pracy urzędniczej za wzięcie religijnego ślubu.

Czy Bóg, gdyby istniał, mógłby być aż tak naiwnie łatwowierny, żeby uwierzyć w każde z obecnych dygnitarskich nawróceń?

*Przebieżanie...
T. Fiszbach...
wieloletni...
skłonił...
wieloletni...
skłonił...*

1975 r.
L. O. P. E. E.
Fot. nr 4

I DEPARTAMENT KULTURY KRAJOWY
POLSKIEGO ZWIĄZKU PARTII KOMUNISTYCZNEJ
GDAŃSKU
TOW. T. FISZBACH

INFORMACJA

Stabs. Grup. osobista K. 20 w Gdańsku posiada sprawną informację, że Ob. Tadeusz Obidziński z domu Pełchowski, odcin. Sławia i Wandy Gnoj, urodzony 10 kwietnia 1933 r. w Gdańsku, zamieszkałe Gdańsk - Krzeszów ul. Dubois 16/1, zatrudniony w Sekretariacie Komitetu Miejskiego PZPR w Gdańsku - Krzeszowie w składzie służ. podległym w kadencji p.w. do: Michała w Sopocie. Wzrost 170 cm, ciemnoniebieski, jasne włosy, ciemnoniebieski, ur. 13 października 1933 r. w Gdańsku, adres: ul. Krzeszów ul. Górska 1/3, telefon: 212 212 212.

[Signature]